

Występy swe w Krakowie rozpoczyna Frenkiel w dniu 2 czerwca br. jedną z najsłynniejszych, ale i najznakomitszych swych kreacji. Odtworzy mianowicie w komedyi Fijałkowskiego „Pan poseł” charakterystyczną postać Macieja Kłusa, posła do rosyjskiej Dumy z Kongresówki.

jakim go autor mieć pragnął i dlatego to zasłużył sobie Fijałkowski, aby „Pan poseł” poszedł na pierwszy ogień pod opieką Frenkiela.

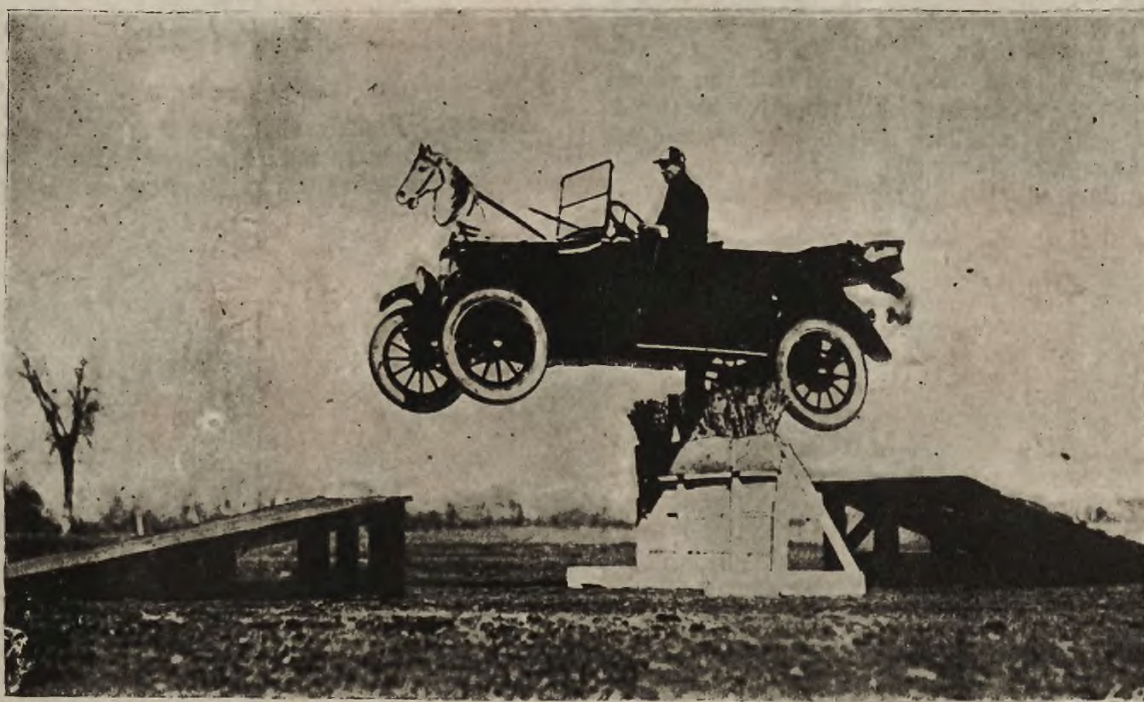
W ciągu swej gościnności, odtworzy Frenkiel na deskach „Bagateli” cały szereg swych znakomitych kreacji, które raz i raz jeszcze postawiły w

nadzwyczajnościach i trzeba przyznać, zwykle im się to udaje. Do różnego rodzaju amerykańskich ekscentryczności tak się już przyzwyczailiśmy, że zbytnio nas nie zdziwił nawet zamiar jakiegoś kapitana, który w rakiecie wybiera się na zbadanie osobliwości Marsa lub Księżyca.

Mniej ryzykownem, w każdym razie przecież bardzo ułatwiającem skrócenie karku przedsięwzięciem, są wyścigi samochodów z przeszkodami, zupełnie takimi, jakie trzeba pokonać przy wyścigach konnych. W program wchodzi więc skoki na wysokość, szerokość i t. d., z tą tylko różnicą, że pocziwego konia, który tyle lat ciężko nam służył, zastępuje samochód, kierowany ręką wprawnego szofera. Motor wogóle odebrał koniowi dawne znaczenie: Kawaleria używa dziś stalowych rumaków, wozami motorowymi posługuje się artyleria, tabory i t. d. Zato koń mięsem swym ratuje nas od głodowej śmierci.

Ilustracja, którą podajemy w niniejszym numerze, przedstawia jednego z nowojorskich sportmenów, „bierącego zwycięzko przeszkodę” we wyścigu samochodowym. Jest nią sztuczny rów, o szerokości dwudziestu stóp. Aby złudzenie było tem większe, że to wyścigi, na przodzie samochodu umieszczono koński łeb na drągu.

Si non e vero, e ben trovato!... Czasem i fotografia dokazuje cudów i idzie w pomoc amatorom sensacji. W każdym razie trzeba przyznać, że amerykańska prasa sportowa traktuje tę rzecz zupełnie seryo, a my idziemy, jako sprzymierzeńcy, w jej ślady.



Po amerykańsku: Zwycięzca w amerykańskim wyścigu samochodów przy braniu przeszkody.

Ci, którzy Frenkiela widzieli w tej roli na deskach warszawskich „Rozmaitości”, powiadają, że stworzył coś najzupełniej skończonego, przedstawił chłopca-polityka w takim świetle, jakim jest właściwie, nic mu nie dodając, nic mu nie ujmując. Dopiero w interpretacji Frenkiela Kłus stał się takim,

pierwszym rzędzie artystów dramatycznych nie tylko Polski lecz wogóle świata.

Po amerykańsku.

Amerykanie lubują się we wszelkiego rodzaju



XII. Pożyczka Państwowa jako lokata kapitału.

Jeśli kto nie podpisał Pożyczki Odrodzenia Polski już z samego poczucia obowiązku Polaka względem ojczyzny, powinien podpisać ze zrozu mienia własnej korzyści.

Chyba niema dziś ludzi tak ograniczonych, by trzymali pieniądze w skrzyni bez pożytku: każdy szuka kasy, banku lub innego przedsiębiorstwa, w którymby mógł ulokować swoją gotówkę bez pieczeni i na wysoki procent. Zderza się nieraz, że ktoś szukając większego zysku, przenosi pieniądze z jednego przedsiębiorstwa do innego, mniej dbając o bezpieczeństwo lokaty niż o wysokie odsetki, inny znów lokuje je w kasach, do których ma zaufanie, chociażby płacono mu bardzo niski procent.

Przypatrzmy się teraz, czy jest jaka instytucja, zasługująca na większe zaufanie i dająca od pożyczanego kapitału wyższe odsetki niż nasze państwo.

W całej Europie niema drugiego kraju, któryby miał hipotekę tak mało w porównaniu do swego majątku obciążoną, jak Polska. — Ziemia i kopalnie należące do państwa, oszacowane według dzisiejszej wartości pieniądza, przedstawiają majątek, idący w setki miliardów. Nie brak zatem podkładu materialnego, gwarantującego, że Polska może zwrócić zaciągnięty dług.

Ze zaś nasza ojczyzna jest dłużnikiem chętnym do spłacenia zobowiązań, co więcej znaczy niż hipoteka i że nawet wdzięczność okazuje dobrym obywatelom, widzimy dziś.

Tym, którzy w roku ubiegłym pospieszili z ratunkiem, zapłaciła 50% odsetek, a dziś zwraca im kapitał; tym zaś, co nadal powierzają jej swe mienie daje bardzo wysoką bonifikację; kto bowiem wpłaca pożyczkę asygnatami skarbu polskiego, zyskuje na

każdyh stu koronach 15 marek, gdyż przelicza mu się asygnaty stukoronowe po marek 85. a nie po 70. Byłoby więc dowodem lekkomyślności, gdyby kto żądał gotówki za asygnaty z r. 1919, a nie wymienił ich na pożyczkę Odrodzenia.

Oprócz tego zapewniło państwo tej pożyczce uwolnienie od podatku t. zw. rentowego, który obowiązuje wszystkie inne pożyczki i wkrótce będzie podwyższony do 10%.

O ile państwo nie zdoła zebrać potrzebnych funduszy drogą dobrowolną będzie musiało uciec się do pożyczki przymusowej i Sejm zasadniczo już się za tą formą oświadczył. Naturalnie pożyczka taka będzie zastosowana do wszystkich bez wyjątku i to na znacznie gorszych warunkach, bo ani tak wysokich odsetek nie będzie się od nich płaciło ani też nie oznaczy się terminu, kiedy nastąpi zwrot kapitału. Tym jednak, którzy teraz dobrowolnie podpiszą pożyczkę Rząd policzy ją jako pożyczkę przymusową w pełnej wysokości, nie zmieniając bardzo dogodnych warunków dzisiejszych.

Największą korzyść osiągną nabywcy pożyczki długoterminowej przy przerahowaniu marek na złote polskie, albowiem pożyczka ta podlega przerahowaniu po kursie 10% wyższym od kursu ustalonego dla innych pożyczek i dla gotówki; majątek więc ich, ulokowany w długoterminowej pożyczce, wzrośnie o 10% t. i. o $\frac{1}{10}$ część.

Wielkiej wagi dla tych, którzy muszą mieć płynną gotówkę do różnych interesów, jest ogłoszenie Ministerstwa skarbu że pożyczka ta będzie miała w wielu wypadkach charakter gotówki. I tak, kupcami będzie można płacić podatki i należności skarbowe; obligacje i kupony będą przyjmowane na równi z gotówką przez państwowe urzędy przy zapłacie za ziemię i inwentarz, jako wadja przy licytacjach, kauce i t. p.; nie będą więc uwięzieniem gotówki jakby ktoś nieświadomy mógł przypuszczać, lecz tylko

nałożeniem i rozumnem jej wyzyskaniem.

Wreszcie jedną jeszcze korzyść i dogodność przedstawiają, dla tych zwłaszcza, co nie mają bezpiecznych schowków ani kas ogniotrwałych, ponieważ będą przyjmowane bez opłaty na przechowanie przez Polską Krajową Kasę pożyczkową i Urzędy pocztowe.

Tylko państwo własne, troskliwe o dobro swych obywateli, może ofiarować tak korzystne i dogodne warunki, jakie przedstawiają obie pożyczki.

Kącik humorystyczny:

Na drodze wiodącej od rogatki w głąb miasta, pojawia się wieśniak, niosąc pod pachą sporego koguta. Towar to w Krakowie bardzo pożądanym, co krok spotyka więc nabywców.

Ale kmiotek odpowiada każdemu, że kogut nie jest do sprzedania.

Znalazł się przecież ciekawy, który zapytał: — Skoro nie jest do sprzedania, to pocóż go niesiecie do miasta?

— A do zegarmistrza, proszę łaski pana — odpowiada na to zagadnięty. — Nie wiem, co mu się stało, ale od jakiegoś czasu pieje na północ całą godzinę wcześniej!.. Może zegarmistrz co na to poradzi?...

Dzlecko szczęścia i pechowlec.

(Podsluchane.)

— Powiadam panu, że ja mam takie szczęście w życiu, iż jestem pewny, że, gdybym był szewcem, ludzie rodziliby się z pewnością z czterema nogami!

— Mnie zaś, przeciwnie, taki pech przesładuje, iż nie wątpię, że, gdybym był kapelusznikiem, nie ulega wątpliwości, ludzie przychodziliby na świat bez głów!

WŁASNY WYRÓB BLOCZKÓW

INKASOWYCH, BIURKOWYCH, KIESZONKOWYCH

POLECA PO CENACH
NADER PRZYSTĘPNYCH

ADMINISTRACJA „NOWOSCI ILLUSTROWANYCH”

KRAKÓW, KAZIMIERZA WIELKIEGO 95. TELEFON Nr. 479.

Na żądanie przy większych zamówieniach wydrukowanie firmy dla P. T. Kawiarń, Cukierni, Restauracji, Księgarni, Składów papieru i Konsumów. Zamówienia przyjmuje Administracja Nowości Ilustrowanych Kraków, Kazimierza Wielkiego 95.